



NASZA

Trójwies

miesięcznik
Rady i Urzędu
Gminy



NR 8 (37) ROK V

SIERPIEŃ 1996 r.

Nakład 800 egz.

Cena 40 gr (4000 zł)

Ważne dla rolników!

NOWA USTAWA o obrocie i stosowaniu środków ochrony roślin

Państwowa Inspekcja Ochrony Roślin Wojewódzki Inspektorat w Bielsku-Białej informuje, że dnia 9 lutego 1996 roku weszła w życie ustawa z dnia 12 lipca 1995 r. o ochronie roślin uprawnych (Dz. U. Nr 90 z 1995 r. poz. 446), która reguluje sprawy związane z obrotem i stosowaniem środków ochrony roślin.

Warunkiem prowadzenia obrotu środkami ochrony roślin jest uzyskanie koncesji wydanej przez Wojewódzkiego Inspektora Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin właściwego ze względu na siedzibę lub miejsce zamieszkania podmiotu gospodarczego starającego się o koncesję. Do uzyskania koncesji wymagane jest przedłożenie świadectw o ukończeniu odpowiedniego szkolenia dla osób związanych z obrotem lub konfekcjonowaniem środków ochrony roślin. W myśl Zarządzenia nr 1/96 Głównego Inspektora Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin z dnia 28 maja 1996 roku w sprawie zasad organizacji szkoleń za osoby związane z konfekcjonowaniem i obrotem środkami ochrony roślin rozumie się kierowników podmiotów gospodarczych, kierowników hurtowni lub sklepów, sprzedawców, magazynierów, oraz osoby przewożące środki ochrony roślin.

Podmioty gospodarcze prowadzące obrót środkami ochrony roślin w dniu wejścia w życie ustawy, tracą prawo do dalszego prowadzenia tej działalności jeżeli w terminie jednego roku tj. do dnia 8.02.1997 r. nie wystąpią do Wojewódzkiego Inspektora PIOR o udzielenie wymaganej koncesji. Natomiast podmioty gospodarcze, które działalność w zakresie obrotu środkami ochrony roślin rozpoczęły po dniu wejścia w życie ustawy obowiązane są uzyskać koncesję w terminie jednego roku od dnia ogłoszenia ustawy tj. do dnia 7.08.1996 r.

WÓJT GMINY INFORMUJE

WYBORY DO IZB ROLNICZYCH

Na terenie naszej gminy wybory przeprowadzone zostaną w 3 obwodach wyborczych. Podajemy siedziby OKW :

- dla wsi Istebna -
- Zasadnicza Szkoła Zawodowa
- dla wsi Jaworzynka -
- Szkoła Podstawowa nr 1
- dla wsi Koniaków -
- Szkoła Podstawowa nr 1.

Głosowania odbywać się będą w lokalu wyborczym bez przerwy między godz. 8.00 a 20.00

Chętnych do pracy w Komisjach Wyborczych prosimy o zgłoszenie się w Urzędzie Gminy do 31 sierpnia br.

Osoby wchodzące w skład Komisji pełnią funkcje honorowo.

Członkiem Komisji może być osoba uprawniona (posiadająca gospodarstwo rolne).

O terminach spotkań z rolnikami w sprawie wyborów poinformujemy uprawnione osoby do głosowania na piśmie.

Podajemy wzór listy osób popierających zgłoszenie kandydata na członka

WZÓR LISTY POPIERAJĄCEJ ZGŁOSZENIE KANDYDATA NA CZŁONKA WALNEGO ZGROMADZENIA IZBY ROLNICZEJ

Lista osób

popierających zgłoszenie kandydatury

Pana (Pani)

(nazwisko, imię-imiona)

w okręgu wyborczym nr..... w.....

Na członka Walnego Zgromadzenia Izby Rolniczej w województwie.....

I.p.	Nazwisko i imię (imiona)	Adres zamieszkania, miejscowość	Seria i numer dow. osob.	Podpis osoby popierającej zgłoszenie

Ponadto ustawa nakłada również na osoby nabywające i stosujące środki ochrony zaliczane do I i II klasy toksyczności oraz wykonujące zabiegi środkami ochrony roślin w produkcji towarowej obowiązek ukończenia szkolenia. Niezależnie od tego obowiązku posiadacze gruntów, na których wykonano zabiegi preparatami I i II klasy toksyczności muszą prowadzić ewidencję tych zabiegów, która winna zawierać terminy ich wykonania, nazwy stosowanych preparatów i dawki. Ewidencję należy przechowywać przez okres jednego cyklu produkcyjnego.

Informujemy, że Wojewódzki Inspektor Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin w Bielsku-Białej upoważnił do prowadzenia wymaganych szkoleń i wydawania świadectw:

**Ośrodek Doradztwa Rolniczego
43-300 Bielsko-Biała**

**ul. Gen. Boruty-Spiechowicza 24
tel. 14-45-41**

Osoby, na które ustawa o ochronie roślin uprawnych nakłada obowiązek przeszkolenia winny skontaktować się z Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego i zadeklarować swoje uczestnictwo.

Letnie Zawody Sportowo-Pożarnicze - wyniki

W dniu 16.06.1996 r. odbywały się w Istebnej na boisku Letnie Zawody Sportowo-Pożarnicze jednostek OSP z naszej gminy. Pogoda była bardzo zmienna, raz świeciło słońce, raz lał deszcz, co spowodowało nierówne warunki startu dla drużyn.

Ogółem startowało 13 drużyn w 3 grupach.

Oto wyniki:

- W grupie drużyn młodzieżowych od 12 do 16 lat startowały drużyny:
 - Drużyna dziewcząt - OSP Koniaków Centrum
 - Drużyna chłopców - OSP Istebna Centrum
 - Drużyna chłopców - Koniaków Centrum
 Grupa ta startowała wg nowego regulaminu.
- W grupie drużyn młodzieżowych od 16 do 18 lat startowały drużyny:
 - Drużyna chłopców - OSP Istebna Centrum I miejsce
 - Drużyna chłopców - OSP Koniaków Centrum ... II miejsce
- W grupie drużyn kat. III powyżej 18 lat startowały drużyny
 - Drużyna OSP Istebna Centrum I I miejsce
 - Drużyna OSP Koniaków Centrum II miejsce
 - Drużyna OSP Istebna Centrum II III miejsce
 - Drużyna OSP Jaworzynka Centrum IV miejsce
 - Drużyna OSP Istebna Zaolzie I V miejsce
 - Drużyna OSP Istebna Zaolzie II VI miejsce
 - Drużyna OSP Istebna Sanatorium VII miejsce
 - Drużyna OSP Jaworzynka Zapasieki VIII miejsce

Cieszymy się bardzo, że tak wiele drużyn brało udział w tych zawodach, a szczególnie ważne jest zaangażowanie się dziewcząt i chłopców w działalność OSP. To napawa nadzieją, że i w przyszłości nie zabraknie ochotników do tej służby, jaką jest bycie sprawnym strażakiem-ochotnikiem.

Sekretarz Zarz. Gm. OSP
Renata Haratyk

Z kalendarza USC

Pary, które w miesiącu czerwcu zawarły związek małżeński

- Bernadeta Worek** zam. Kamesznicza
z **Piotrem Worek** zam. Koniaków
- Janina Polok** zam. Koniaków
z **Krzysztofem Tabaka** zam. Koniaków
- Renata Urbaczka** zam. Jaworzynka
z **Jarosławem Olewińskim** zam. Istebna
- Łucja Bury** zam. Istebna
z **Grzegorzem Chmura** zam. Czechowice Dziedzice
- Wioletta Haratyk** zam. Istebna
z **Januszem Polokiem** zam. Jaworzynka
- Danuta Haratyk** zam. Jaworzynka
z **Andrzejem Czyż** zam. Wisła
- Iwona Legierska** zam. Sosnowiec
z **Piotrem Strugała** zam. Poznań

Szczęść Boże Młodym Parom!

Mieszkańcy powyżej 80 lat, którzy w miesiącu sierpniu będą obchodzili swoje **urodziny**

- | | | |
|----------------------|-------------------|-----------------|
| 1. Ępieżowiec Paweł | ur. 13.08.1915 r. | zam. Istebna 22 |
| 2. Kukuczka Teresa | 24.08.1913 r. | Istebna 342 |
| 3. Legierska Anna | 17.08.1914 r. | Istebna 561 |
| 4. Samowędziuk Wasyl | 17.08.1916 r. | Istebna 322 |

Narkomania a nasze dzieci - kilka refleksji

Wobec narastającego zagrożenia jakim jest alkohol i narkotyki powinniśmy wspólnie zastanowić się w jaki sposób skutecznie przeciwdziałać temu zjawisku.

Lęk i bezradność wyrastają najczęściej z niewiedzy, dlatego zagrożenie dziecka narkomania powinno znaleźć się w rodzicielskim obowiązku aby zapobiec tragedii.

Różne są powody skłaniające dzieci do prób z narkotykami: jest to chęć odurzenia się, ciekawość i nuda, wpływ grupy rówieśniczej, ucieczka od problemów zewnętrznych i wewnętrznych. W żadnej sytuacji nie biorą dzieci na poważnie zagrożen z nimi związanych, ponieważ nie myślą o perspektywie nałogu.

Te dzieci, które znalazły się na drodze prowadzącej od pierwszego razu do uzależnienia odsuwają się od przyjaciół i rodziny, przestają się interesować szkołą, sportem, kościołem, izolują się od otoczenia, są agresywne i niekomunikatywne a nawet podupadają fizycznie.

Niewiele jest rzeczy trudniejszych dla matki i ojca, niż obserwowanie takich zmian i nieznanie przyczyn.

Nigdy nie jest za wcześnie na rozmowę z dzieckiem o narkotykach. Im będzie ono młodsze, tym lepiej - zważywszy na zagrożenia, z jakimi będzie się stykać w dzisiejszych realiach.

Dlatego zastanówmy się czy nasze dzieci są zagrożone, czy na naszym terenie można zaobserwować narkomanię.

Rodzice często nie orientują się, że istnieje mnóstwo innych substancji, po które sięgają dzieci aby się odurzać.

Nikotyna zawarta w tytoniu, kofeina w kawie mają niezwykle silne właściwości narkotyczne. Wiele przydatnych na różne sposoby produktów używanych w gospodarstwie domowym zawiera związki chemiczne, które stwarzają dzieciom możliwość łatwego ale i niebezpiecznego odurzenia się. Zainteresujmy się naszymi dziećmi, co robią, gdzie spędzają wolny czas, czy jest to bezpieczne miejsce a unikniemy w przyszłości tragedii jaką jest uzależnienie prowadzące do śmierci.

Teresa Legierska
GOPS w Istebnej

5. Łabaj Maria	11.08.1913 r.	Jaworzynka
6. Jałowiczor Jadwiga	28.08.1911 r.	Jaworzynka 80
7. Krzysica Maria	22.08.1911 r.	Jaworzynka 86
8. Bury Paweł	24.08.1915 r.	Koniaków 95
9. Bocek Jan	25.08.1914 r.	Koniaków 100
10. Haratyk Marianna	07.08.1914 r.	Koniaków 157
11. Legierska Maria	09.08.1916 r.	Koniaków 492

Zacnym Jubilatam

serdeczne życzenia zdrowia i długich lat życia składają

Wójt Gminy i Kierownik USC

Odeszli od nas w miesiącu czerwcu:

1. Bury Jan	zam. Koniaków 418	lat 63
2. Matuszyna Anna	zam. Koniaków 375	lat 82
3. Misiak Barbara	zam. Istebna 684	lat 55
4. Marekwica Antoni	zam. Koniaków 459	lat 58
5. Gorzołka Antoni	zam. Istebna 337	lat 80
6. Przywara Maria	zam. Koniaków 732	lat 88
7. Bacia Leszek	zam. Istebna 845	lat 61
8. Gazur Paweł	zam. Koniaków 334	lat 73

Ekologia i zdrowie

Dlaczego alkohol szkodzi? – CZ. I

Alkoholizm – to choroba postępująca, z której powstaje nałóg, który zamyka się w słowach: „Człowiek chwyta za kieliszek, kieliszek chwyta za kieliszek, kieliszek chwyta człowieka”. Zatem pijak pije wtedy, kiedy chce, a alkoholik zawsze, bo głód alkoholowy (tak jak nikotynowy, cofeinowy, narkotyczny) – zniewala człowieka w sensie psychofizycznym.

Dlatego: nie pij, nie daj się namówić, bądź niezależny! Niech mały kieliszek tobą nie rządzi, aczkolwiek wszystko jest dla ludzi, ale stosowane musi być z umiarem i bez przesady.

W ogromnym temacie zagadnień choroby alkoholowej spróbujemy odpowiedzieć sobie na pytanie:

Jak alkohol zakłóca czynności życiowe narządów i układów wewnętrznych człowieka?

Funkcjonowanie każdego zdrowego organizmu, a więc tego najdoskonalszego u człowieka, regulowane jest zasadniczo przez 2 ściśle współdziałające układy: układ nerwowy i hormonalny.

Gruzoły wydzielania wewnętrznego na czele z przysadką mózgową wydzielają do krwi biologicznej czynne substancje, cz. hormony. Mózg jest siedliskiem naszej psychiki, inteligencji, człowieczeństwa. Ogromne znaczenie dla człowieka tych dwóch układów wyraża się w tym, iż ich współdziałanie pozwala na pełnię zdrowia, tj. homeostezę. Pozwala na ocenę aktualnej sytuacji, rejestrowanie bodźców zewnętrznych środowiska i przystosowanie się człowieka do ich odbioru (segregowanie) w środowisku oraz korelację (współdziałanie) czynności wewnętrznych. Hormony wywierają duży wpływ na procesy spalania alkoholu w ustroju, zaś alkohol pobudza – powoduje wzmożenie wydzielania przez przysadkę mózgową (która spełnia rolę kierowniczą nad gruczołami) hormonów pobudzających czynności tarczycy i nadnerczy.

Chodzi o to, że częste spożywanie alkoholu i w dużych ilościach na skutek nadmiernego pobudzania i bezpośredniego trującego działania – prowadzi do wyczerpania i niedoczynności tych gruczołów,

a więc do zaburzeń hormonalnych.

Właśnie w skomplikowanym procesie zaburzeń hormonalnych na tle alkoholowym prowadzącym do niedoczynności gruczołowej mogą wystąpić zaburzenia psychiczne, które są częstymi objawami w chorobie alkoholowej. Człowiek traci kontrolę nad swoim postępowaniem – postępuje anormalnie zachowując się niehumanitarnie, aż do agresji. Następuje zaburzenie toku myślenia, napędu psycho-ruchowego i nastroju (jedni płaczą, inni się śmieją – z niczego, jeszcze inni popadają w stany depresyjne itp.) i nie ma mowy o logicznym myśleniu.

Trzeba zdać sobie z tego sprawę, że każdy rodzaj spożywanego alkoholu i w każdej ilości (małej także) nie jest obojętny dla organizmu i powoduje trująco-wyniszczające działanie wewnętrzne, prowadzące do ogólnej degradacji fizycznej i psychicznej a nawet do śmierci człowieka.

Zatem przeanalizujemy tę szkodliwość na wybranych narządach wewnętrznych:

1. Przewód pokarmowy – alkohol drażni wyścielającą go błonę śluzową – już od jamy ustnej, żołądka, jelit – powodując początkowo jej przekrwienie a potem stany zapalne, ubytki i degenerację. Może być przyczyną choroby wrzodowej dwunastnicy czy owrzodzeń jelitowych. Jeśli rola fizjologiczna przewodu pokarmowego wyraża się w odżywianiu organizmu, a więc dostarczeniu każdej żywej komórce naszego ciała pokarmu – to wyżej wymienione objawy patologiczne prowadzą do upośledzenia i postępującego niedożywienia poprzez zaburzenia trawienia, wchłaniania pokarmów a także zaburzenia łaknienia (apetytu). Prowadzi to do stopniowego wyniszczenia organizmu, uogólnionych zmian troficznych, zanik mięśni.

2. Wątroba – to jeden z największych gruczołów mięszzowych, wspomagających trawienie głównie tłuszczu poprzez wydzielanie i gromadzenie żółci. Wątroba to nie tylko magazyn krwi ale i odtrodka organizmu, dlatego cały spożyty alkohol przez

nią „przechodzi”. Powoduje uszkodzenie komórek wątrobowych zwanych zrazikami, które prowadzi do postępującego zaniku mięszzu wątrobowego, stłuszczenia a także może prowadzić do śmierci powodując objawy tzw. śpiączki wątrobowej.

Ponadto alkoholowe uszkodzenie wątroby pociąga za sobą nie tylko marskość wątroby, ale także – zaburzenia w przemianie białek i gospodarce wodnej organizmu, skutkiem czego powstają obrzęki (puchliny), – utratę witaminy A, skutkiem czego skóra szybko wysycha, traci jędrność oraz może powstać tzw. „kurza ślepotą”, czyli złe widzenie o zmroku,

– szybki „odlot” z organizmu witaminy „B” – co powoduje stałe uczucie zmęczenia, szybkie męczenie się, zapalenia i nerwobóle nerwów obwodowych i zanik mięśniówki zwłaszcza kończyn dolnych (nóg),

– utratę witamin „K”, „C” co prowadzi do skłonności do krwotoków i obniżonej odporności a także zmian nowotworowych.

3. Serce i naczynia krwionośne. Serce jako „pompa ssąco-tłocząca” krew w organizmie, a z nią pokarm, hormony, ciała odpornościowe, życiodajny tlen itp. poprzez tętnice i żyły 2 obiegami jest jak wiemy organem, który pracuje bez odpoczynku przez całe życie człowieka – w postaci dużego i małego obiegu krwi. Ten tak ważny organ układu krwionośnego zaatakowany może zostać też przez alkohol, który najpierw powoduje nagle rozszerzenie się naczyń obwodowych, silne przekrwienie – przyspiesza akcję pracy serca. To objawia się widocznym zaczerwienieniem powłok skórnych (twarz), lecz także potem silnym i szybkim skurczeniu – w niedługim czasie.

Alkohol upośledzając pracę serca poprzez zaburzenia jego metabolizmu (przemiany materii) prowadzi do zwyrodnienia mięśnia sercowego, które w konsekwencji osłabia jego siłę skurczu, a tym samym zmniejsza ilość przepływającej krwi przez serce, czego następstwem jest niedokrwienie i niedożywienie wszystkich części ciała człowieka. Alkoholicy są narażeni na zawał serca (bardzo częsty) w wyniku nagłego zwężenia naczyń wieńcowych, odpowiedzialnych za odżywianie mięśnia sercowego.

O wpływie alkoholu na układ nerwowy, układ oddechowy i wnioski końcowe – w następnym numerze.

Na podstawie literatury naukowej opracowała MACIERZONKA

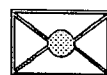
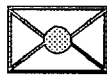
UWAGA!**Masz 15-18 lat, ukończyłeś szkołę podstawową, CHCESZ ZDOBYĆ ZAWÓD**

Przedsiębiorstwo Innowacyjno-Produkcyjne „Inkom-Subbeskidzie” w porozumieniu z Komendą Ochotniczego Hufca Pracy **organizuje szkolenie w zawodach budowlanych.**

Kurs trwa 12 miesięcy, jest nieodpłatny.

Uczestnik szkolenia otrzymuje wynagrodzenie.

PODANIA należy składać w siedzibie firmy w Skoczowie przy ul. Sportowej 6.



Zespół Redakcyjny
„Nasza Trójwieś”
przy Urzędzie Gminy
w Istebnej

Gazeta regionalna „Nasza Trójwieś” przedstawia dla mnie szczególną wartość, ponieważ dostarcza cennych informacji o życiu i działaniach ludzi zamieszkujących obszar gminy Istebna. W Waszym czasopiśmie znajduję materiały dokumentujące bogactwo kulturowe górali z Trójwsi. Od kilkadziesiąt lat nie mieszkam w Istebnej, ale wieś rodzinna pozostała bliska mojemu sercu, dlatego każdy numer gazetki czytam z radością i z zadowoleniem wypożyczam osobom zainteresowanym.

Składam ukłon wdzięczności za wiedzę o rodzinnej wsi, wzruszenia, które mnie duchowo ubogacają, dzięki istnieniu gazety „Nasza Trójwieś”.

Ośmielam się zwrócić z prośbą do mieszkańców Trójwsi, aby zechcieli udostępnić Redaktorom stare zdjęcia, dokumenty z przeszłości mówiące o ludziach i różnych wydarzeniach, które miały miejsce w Istebnej, Jaworzynce i Koniakowie.

Może ktoś zechciałby przedstawić historię szkoły na Młaskawce, w drewnianym domu u Bocka? Z informacji teściów dowiedziałam się, że zaolżanie wiele zawdzięczają kierownikowi szkoły Rudolfowi Szotkowskiemu, który swoją wiedzą i autorytetem zjednał sobie serca górali. On nauczył ich szczepienia drzewek, zainteresował sadownictwem, uczył jak uprawiać warzywa, jak ozdobić kwiatami obejścia domów, a także wyposażył w umiejętności radzenia sobie przy wycielaniu krów.

Wszczepiał miłość i szacunek do tradycji i do wszystkiego co swojskie i co polskie. Zbierał i spisywał stare pieśni, gromadził materiały dotyczące zwyczajów góralskich.

Dużo ludzi starszych wiekiem z szacunkiem wspomina kierownika szkoły – Zawadę. W której szkole pracował?

Ucieszyłabym się, gdyby ktoś przedstawił dzieje pomnika Pawła Stalmacha przed istebniańskim kościołem p. w. Dobrego Pasterza.

Warto przypomnieć sylwetkę ks. proboszcza Klemensa Kosyrczyka, któremu parafianie zawdzięczają bogatszy wystrój kościoła w postaci oryginalnych lamp oświetleniowych z elementami ludowymi, Kaplicę Miłosierdzia Bożego „tak istebniańską”, oraz typowo góralską szopkę Bożonarodzeniową. Wprowadził też niezwyczajne procesje w Boże Ciało. Na procesje do Istebnej przyjeżdżali ludzie za Śląska, między innymi po to, żeby uczestniczyć w procesji a także nacieszyć oczy pięknym górskiego stroju.

W ubiegłym roku ukazała się Księga Pamiątkowa Polskiego Gimnazjum Macierzy Szkolnej w Cieszynie, w związku z 100 rocznicą założenia szkoły.

W wykazie absolwentów figuruje wiele nazwisk z Istebnej, Jaworzynki i Koniakowa. Interesują mnie koleje życia najstarszych absolwentów, którzy zdawali matury w latach od 1903 do 1938.

Jakub Gazurek 1903 r., Jan Sikora 1904 r., Rudolf Kubałok 1905 r., Tomasz Kobielus 1913 r., Jan Sikora 1918 r., Jerzy Śliwka 1915 r., Paweł Karch 1926 r., Jerzy Marekwica 1927 r., Antoni Kochut 1930 r., Jerzy Jochacy 1931 r., Jerzy Karch 1931 r., Michał Sikora 1931 r., Antoni Suszka, Franciszek Urbaczka 1931 r., Michał Waszut 1932 r., Józef Juroszek, Jan Szmek 1933 r., Antoni Byrtus, Franciszek Kubałok 1935 r., Jan Michałek 1936 r., Jerzy Rucki 1937 r., (może mieszkaniec Lucerny?), Rudolf Juroszek, Józef Karch, Józef Kohut 1938r.

Na pewno bliscy, znajomi potrafią wskazać osoby, które dostarczyły odpowiednich informacji. Może odezwą się Ci, którzy żyją i napiszą o sobie do Redakcji „Nasza Trójwieś”?

Może ktoś przedstawiłby historię sanatorium na Kubalonce, jak doszło do budowy drogi z Wisły do Istebnej, jak doszło do uruchomienia linii autobusowej do Jaworzynki, Koniakowa?

Jaki rodowód posiadają przydrożne krzyże i kapliczki na obszarze Trójwsi?

„Pośmiertne wspomnienia o Jadwidze Stańko” Matce Ziemi zdopingowały mnie, aby prosić o bliższe wyjaśnienie, jak doszło do tej tragicznej śmierci 14 osób, w kwietniu 1945 r.

Wojna miała się ku końcowi, a rodziny musiały przeżyć koszmar śmierci męczeńskiej swoich najbliższych, np. w w przypadku Juroszków „od Fojta”, 3 najbliższych osób?

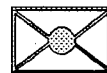
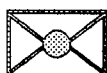
Może kombatanci podejmą się opracowania tej historii, przedstawiają okoliczności?

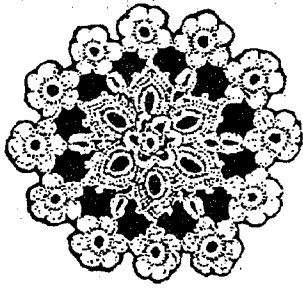
Bohaterom Istebnej życia już nie przywrócimy, ale ocalimy pamięć, aby młodsza generacja poznała ludzi, którzy przed okupacją w czasie przesłuchań zniesli okrutne męczarnie, nie wydając nikogo.

Niejednemu młodemu człowiekowi łatwiej będzie pojąć, „dlaczego ta ziemia droższa od innych”. Istnienie gazety regionalnej sprzyja ratowaniu historii i ocalaniu pamięci o Ludziach, którzy swoją postawą, uznawaniem wartości ponadczasowych zasłużyli na szacunek.

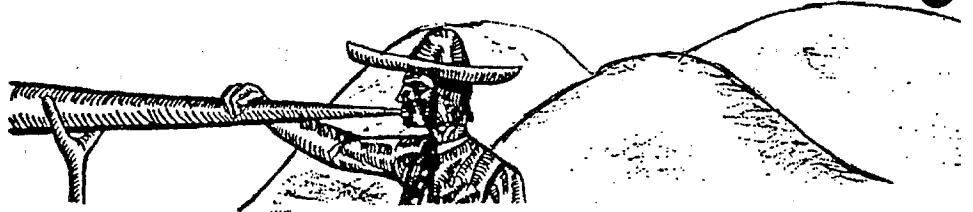
Teresa Waszut

Cisownica, 24 kwietnia 1996 r.





informator kulturalny



Gminnego Ośrodka Kultury w Istebnej

DAWNE WESELA

Może która z Was pańienek ma zamiar w najbliższym czasie wyjść za mąż. Ile biedna ma kłopotów. Chodzić na nauki przedślubne, zamawiać salę, kucharki, kelnerki, orkiestrę, gości i wiele innych rzeczy.

Dawniej było tak:

We czwartek odbywały się snęby – zaręczyny. Przychodził młody z ojcem i naturalnie z wódką do rodziców młodej pani. Tam sobie poopowiadali, coś zjedli, wypili a najmocniej się targowali o wiano, czyli co młodej pani dają rodzice (ile pola, krów, owiec itp.). Jak wszystko dobrze poszło i dogadali się, młody pozostał. Wcześniej rano szedł z młodą narzeczoną do kościoła. Tam ich ksiądz coś przepytował, zapisali się i w niedzielę już były ogłoszki młoda pani i drużka szły do kościoła na sumę. Tak ubrana jak do ślubu z białym wiankiem na głowie a jej drużka z różowym – na wystawę. Stała pośrodku kościoła, koło naszego cudownego krzyża i tam się modliły. Na środku kościoła, żeby wszyscy widzieli czy są ładne i jak im wianek pasuje. Potem z tej obserwacji wnioskowano czy będzie szczęśliwa w małżeństwie, czy ładna, łagodna, paradna, miła itd.

Moja mama w 1902 r. też była na tej wystawie z drużką – babcia dra Francka Łacka od Burego była drużką. Obie były młode, ładne (18 lat) ale pono obie smutne. I sprawdziło się. Moja mama po 10 latach została wdową i była nią przez 42 lata. Mój ojciec padł na wojnie światowej po 10 latach małżeństwa, a mąż drużki wyszedł na drzewo gruszkę, chciał żonie parę zerwać i spadł, chorował i umarł. Więc obserwacja się spełniła. Potem ks. Moroń zakazał tej wystawy, że to parada.

Wesele było w domu. Najprzód wywód jak i teraz. W czasie wywodu śpiewano taką pieśniczkę. (Podała mi ją siostra art. Wałacha, Anna).

1. Każdej godziny pańienki czujcie
A na wesele się już gotujcie.
Oblubieniec idzie, która gotowa
Olej w lampie ma, z oblubieńcem
pójdzie.
2. Jezu mój Jezu jak się gotować,
Oleju wiary gdzie go nam szukać
By lampa nie zgasła, aby ja ze swem
Oblubieńcem do radości weszła.
3. Jeśli chcesz być moją kochaną
Oblubienica umiłowaną.
Tak się masz sprawować, innych
wybranych umiłowanych
w cnotach naśladować.
4. Musisz się ubrać w godową szatę
Wiarę, Nadzieję też i Miłośćią
Wianeczek zielony z kwiecica wonnego
ogrodu mego
na głowę włożony.
(To powinni śpiewać)

Po wywodzie i błogosławieństwie było śniadanie w domu, jadło się z wielkich mis. Pierwsze danie to ser z chlebem, potem kołocz moczany w maśle roztopionym i inne dania. Ciastek ani tortów nie pieczono. Młodzi siedzieli za stołem ale nie jedli (bo szli do Komunii Św.), a wtedy obowiązywał post od wieczora). Potem jechano do ślubu, a w zimie na saniach, w lecie na wozach. Konie miały ustrojone grzywy, ogony i na karkach dzwoneczki. Było wesoło i śpiewano. Po ślubie goście weselni szli do karczmy tańczyć, a młoda para jechała z błogosławieństwem do domu i na śniadanie. Tańczono w karczmie długo. Bardzo późno jechali do domu na wieczór do młodego pana i oczepiny. Młoda siadała na stół, starościny zdejmowały jej wianek. Dawały czepiec, który przedtem pokropiły wodą święconą i czepiły. Po oczepieniu młoda częstowała wszystkich babką a młody wódką.

Drużka musiała bardzo uważać, żeby zdążyła się na ciepły stół po młodusi, to sie do roku wydała. Czasem ją inne ubiegły. Potem była wieczerza podano jak rano i koniec wesela. Albo jeszcze szli do jakiego sąsiada co miał wielką izbę pokazać młoduchę i zatańcować. Jeszcze chciałam nadmienić, że nim przyszło wesele, to

wszystkie ławy w gospodzie były zajęte przez czakaczy. Dopiero kiedy młodzież zaśpiewała:

– „A cóż tu jest po tych babach co tu siedzą po tych ławach. Siedzą, siedzą i plotkują młodych ludzi ogwarzują”.

Wtedy się trochę czakacze usunęli. A przy oknach w sieni było pełno dzieci bo też chcieli widzieć. I tak się wesele kończyło.

Czasem się zdarzyło – że bogaci mieli 2 dni wesela, u młodej dzień i u młodego dzień. Słyszałam też, że bardzo dawno temu – ale tego ja nie pamiętam – że były wesela po kilka dni. A potem zostały po 2 dni tak jak teraz. Od tego czasu została bojtka. „A cóż to je za weseli dy je jyny dwa dni, Dyby było sztyry tygodnie było by to snadnie”.

Jeżeli młoda miała iść do mieszkania młodego to jeszcze w ten dzień za weselem jechały sanie czy wóz a na nim wyprawa panny młodej: tróchła istebniańsko, płótno, parę rzeczy, a za wozem przywiązano krowę albo dwie owce i prosię na wozie. Jak przyjechała do teściów to się musiała przypytać: mamuličko za cóż mie też przyjmujecie?

Matka odpowiadała – jak było po woli, za córkę, niewiastę.

A jak nie po woli, to jak bedziesz dobro i posłuszno to bedzie dobrze jak ni to uwidzisz!

Tak było dawniej, dzisiaj jest zupełnie inaczej.

Góralka Zuzka

HUMOR DLA WSZYSTKICH

Dziewczyna do przyjaciółki:

– Zerwałam z Jankiem.

– Dlaczego?

– To sknera! Żałował mi nawet swojego nazwiska.



Nauczyciel do ojca ucznia:

– Pański syn jest bardzo słaby z geografii.

– Nic nie szkodzi, panie profesorze, my i tak nie możemy pozwolić sobie na podróże...

Nowy klub piłkarski w Istebnej

Millers – Trójwieś F.C.

Istebna – Jaworzynka – Koniaków

Drużyna Klubu Kibiców
„ROTHERHAM UNITED F.C.”
(zwani: „MILLERS”)
i angielskiego futbolu

MILLERS – POLAND
43-470 Istebna 918
Woj: Bielsko-Biała

Prezes: Piotr Jałowiczor – Tel: Istebna 556 503 (Lys Fusion - Poland)
Trener: Jacek Kohut – Tel: Istebna 556 034 (Rozlewnia - Istebna)

Wyniki meczów:

26.05.1996 Lys Fusion - Poland 2-3
02.06.1996 F.C. Gołębiorze 4-4
09.06.1996 F.C. SKR Koniaków 2-1
15.06.1996 Kopalnia 6-2
16.06.1996 F.C. Masorze 7-1
23.06.1996 Budowlanka 16-1!!
30.06.1996 (Trening) ---

MILLERS – Poland
Klub Kibiców

Rotherham United F.C. i Angielski Football

Prezydent: DAVE NICHOLLS, z zarządu
ROTHERHAM UTD
Millmoor, Rotherham. S60 IHS,
ENGLAND

Wice - Prezydent: JOHN PALMER,
fan LEEDS UTD.
Loughborough, ENGLAND

Prezes: Piotr Jałowiczor

Organizacja klubu: Jacek Kohut

Zarząd klubu: Ryszard Motyka
Józef Michałek

MILLERS – TRÓJWIEŚ F.C. jest drużyną piłkarską Członków Klubu Kibiców Angielskiego Futbolu: MILLERS – POLAND z siedzibą w Istebnej i ich przyjaciół. Nazwa drużyny zawiera cechę regionalną (TRÓJWIEŚ) oraz klubu z Anglii, którego jesteśmy kibicami: III-ligowa drużyna ROTHERHAM UNITED F.C. (RUFC – Sp. z o.o.) zwaną Młynarzami. Z drużyną tą utrzymujemy aktywny kontakt przez Pana DAVE NICHOLLS, który należy do zarządu ROTHERHAM UNITED F.C. i jest jednocześnie Prezydentem naszego klubu.

bu. Klub: Rotherham United i Dave udzielają nam pełnego poparcia w naszej działalności.

Spotykamy się raz lub dwa razy w miesiącu, dyskutujemy o sprawach angielskiej piłki i oglądamy mecze z angielskiej ligi z kaset wideo przesyłanych z Anglii. W angielskich czasopiśmie sportowych zamieszczane są pisane przez nas artykuły dotyczące naszej działalności. W minionym sezonie piłkarskim: 1995–96 ukazało się ponad 30 takich artykułów. Utrzymujemy kontakt z kibicami angielskiego futbolu na całym świecie m. in. na Malcie!

Rotherham jest miastem położonym ok 300 km na północ od stolicy Londynu oraz 10 km od innego dużego miasta: Sheffield. W Rotherham zamieszkuje około 250.000 mieszkańców.

Prezes naszego Klubu Kibica, Piotr Jałowiczor, urodził się i mieszkał przez 28 lat, 150 metrów od stadionu Rotherham United F.C. (MILLERS). Ten sezon był szczególnie pamiętny dla Rotherham United gdyż po raz pierwszy drużyna zagrała na słynnym stadionie WEMBLEY wygrywając jeden z Angielskich pucharów. W zeszłym roku GÓRNIK ZABRZE grał na stadionie Rotherham z sąsiednim I-ligowym zespołem: Sheffield Wednesday w pacharze Intertoto.

MILLERS

-TRÓJWIEŚ F.C

	pos	
LEGIERSKI Marcin	1	Bramkarz
MICHAŁEK Józef	1	Bramkarz
HECZKO Józef	2	Obrońca
ZYREK Mirek	3	Napastnik
MOTYKA Ryszard	4	Obrońca
MOTYKA Jan	5	Pomocnik
SIKORA Andrzej	6	Pomocnik
MAŁYJUREK Andrzej	7	Pomocnik
MOTYKA Andrzej	8	Obrońca
MAREKWICA Stanisław	9	Napastnik
KOHUT Jacek	10	Pomocnik
JAWORSKI Jerzy	11	Obrońca
WASZUT Janusz	12	Pomocnik
KILIAN Tedeusz	13	Obrońca
SUSZKA Marcin	14	Pomocnik
RUCKI Marcin	15	Napastnik
KUKUCZKA Grzegorz	16	Napastnik
LIPOWSKI Dariusz	17	Napastnik
MATUSZNY Wacek	18	Obrońca
MATUSZNY Tomek	19	Pomocnik

Maskotka: Karol Rudecki

Jacek Kohut
Piotr Jałowiczor

Teresa Waszut



Z MYŚLĄ O KORZENIACH

Ziymio istebniańsko, coż mie zicio nauczyło,
kłaniam ci sie nisko siwymi włosami.
Byłaś mi wdyczki przepiekno urodom,
twardo cestami do szkoły i ludzi.

Nie gańba mie za to ziech w kyrpcach chodziła
nikiedy na „psi ucho” siatkym wiówała.
Mantliciek za borówki łod paniczki z Bogumina
zacny mi był, aji siostróm moim.

Mój domeciek rodzinny daleko łod dziedziny,
w ciasie łokupacji niejednemu uziocił schrony.
My dziecka wsiecko paminyntomy,
jak sie mama trzyjšli, tata głošno rzóndzili.

Głošno rzóndzili, jak z łobławóm przjšli,
coby chónym partyzanci sie schowali.
Tatym chromego Niyimcy po gymbie bili
coby po cichu do szandarów mówili.

We wojnym wspólnie my rzykali
coby ziodnego człowieka nie myncili,
coby z łagrów szczyśliwie wsiecy wróćili
do swoich chałup procnie budowanych.

Rusi przjšli, Włoch Pedro co bunkry kopół
ło schróniyni i ratunek łoców nasich pytol
znasiel go pod nasióm strzechóm,
z wdziynności pole nóm wyrobil.

Nieskorzi ściyśliwie do swoich strón wróćil.
Łocowie jego dłógo listy przisyłali
uratowanego syna nauciciela
na mezia najstarsij siostrze ofiarować chcieli.

Po wojnie byda fest piściała
z każdego kóńcicka chałupa wyziyrała.
Ziymniocki w corku, kapusta w bećce
umrzyć nóm nie dały, zijymy jeście.

W modlitwie do Póm Bóczka chładali my siły
nie zawiydli my sie w ziodnym utropiyniu
Radość my miywali w insim pomoganiu
sztyry roki szkołym w nasij chałupie dzierzieli.

Szkoła na Młodej Górze łoknym na świat była
niejednym učniowi łoci łodewrzyła,
do szkoł rozmaitych zakłudzila
ale chodničkami, co nauczylu moresu.

Niejedyn istebniok powaziani zdobył
ale łachućko nic ziodnymu nie przjšilo.
Przeća wiara i mowa Jana z Czarnolasu
nie wdyczki poszanowani miály.

„Nasza Trójwieś” - wydaje URZĄD GMINY w Istebnej

Adres: 43-470 ISTEBNA 1000, tel:55-60-87 - woj. bielskie

Redaguje Zespół w składzie:

Krystyna Rucka, Elżbieta Legierska

Skład komputer i druk: INTERFON, Cieszyn, ul. Olszaka 5,
tel.(0-33) 510-543, fax (0-33) 511-643

Czasopismo zrzeszone

w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej

FUNDACJA „POLSKO-NIEMIECKA POJEDNANIE” Warszawa, ul. Krucza 36 informuje

Fundacja „Polsko-Niemiecka Pojednanie” udziela od kilku lat finansowej pomocy humanitarnej szczególnie poszkodowany ofiarom hitleryzmu (b. więźniom obozów koncentracyjnych, więzień i gett; więźniom tzw. Polenlagrów; jeńcom stalagów; b. dzieciom wynaradawianym, pozbawionym rodziców, dzieciom Holocaustu; robotnikom przymusowym deportowanym do III Rzeszy) - jako jedyna w Polsce instytucja dysponująca środkami na ten cel. Po kilku latach działania wpływa jednak już niewielka ilość nowych wniosków, wobec czego organa Fundacji podjęły decyzję o **zaprzestaniu ich przyjmowania z dniem 30 września bieżącego roku.**

Jednocześnie Fundacja, dysponując b. poważną kwotą dodatkową, wypracowaną przez Zarząd w formie odsetek od lokowanych w bankach wolnych środków - przygotowuje ponowne wypłaty pomocy, ich zasady i krąg uprawnionych są aktualnie w trakcie ustalenia. Zainteresowani zostaną o nich poinformowani odrębnie, także za pośrednictwem prasy oraz radia i telewizji.

Niezależnie od posiadanych środków - Zarząd Fundacji czyni energiczne starania o wpłaty, jakie na rzecz poszkodowanych winien wnieść przemysł niemiecki zatrudniający w czasie wojny polskich robotników przymusowych. Dotychczas znaczącą kwotę przekazał na cele statutowe Fundacji jeden z tych koncernów, może więc realnie liczyć na dalsze wpłaty.

Uprawieni do uzyskania pomocy:

Uprawieni do ubiegania się o pomoc finansową ze środków są obywatele polscy zamieszkali na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Fundacja przyznaje pomoc finansową na podstawie dokumentów represji. Uzyskanie dokumentów represji należy do poszkodowanego.

INFORMACJA

Dowodami do wniosku o pomoc finansową Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie” mogą być następujące dokumenty

1. Głównej (lub Okręgowej) Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu – Instytutu Pamięci Narodowej: adres dla korespondencji: 00-071 Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 25, adres dla interesantów: Aleja Solidarności 127, p. 68 (archiwum);
2. wydane przez Biuro Poszukiwań Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Arolsen: Internationaler Suchdienst, 34444 Arolsen, Grosse Allee 5-9 (Niemcy);
3. wydane przez inne agendy międzynarodowego lub Polskiego Czerwonego Krzyża: 00-640 Warszawa, ul. Mokotowska 14;
4. wystawione przez Zakłady Karne na podstawie ksiąg więźniów z okresu od 01.09.1939 r. do 08.05.1945 r.;
5. wydane przez państwowe muzea odpowiednich obozów koncentracyjnych;
6. wystawione przez władze niemieckie w czasie II wojny światowej;
7. wydane przez władze alianckie w czasie wojny i po jej zakończeniu;
8. wystawione przez niemieckie zakłady pracy, które korzystały z niewolniczej pracy obywateli polskich;
9. wystawione przez Żydowski Instytut Historyczny; 00-088 Warszawa, ul. Tłomackie 3/5
10. wystawione przez archiwa państwowe;
11. korespondencja zawierająca pieczętki poczty niemieckiej z okresu i miejsca represji

12. pisemne wyjaśnienie zainteresowanych (w miarę możliwości przy udziale organizacji wnioskującej) tłumaczące rozbieżności danych personalnych między KKW i dokumentami źródłowymi;
13. zaświadczenie kombatanckie, legitymacja kombatancka, decyzja Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych - jeżeli dołączone będą do nich potwierdzone kopie dokumentów stwierdzających doznane prześladowania;
14. dokumenty własne doznawanych prześladowań lub ich potwierdzone kopie (a nie oświadczenia świadków), na podstawie których instytucja emerytalno-rentowa zaliczyła okres represji do renty lub emerytury;
15. oświadczenia świadków (z potwierdzeniem autentyczności podpisu świadka na oświadczeniu)

a) odnośnie osób dorosłych (powyżej 16 lat):

oświadczenia co najmniej dwóch świadków, których osobisty udział w zdarzeniach będących przedmiotem oświadczenia **jest udokumentowany**;

Wymóg udokumentowania osobistego udziału świadka w zdarzeniach będących przedmiotem oświadczenia został spełniony, jeżeli świadek przedłożył:

- dokument wymieniony w pkt 1-14;
- orzeczenie sądowe uznające oświadczenia świadków o doznanych przez nich represjach;

b) odnośnie byłych dzieci (osób do lat 16) zatrudnionych w miejscu zamieszkania; oświadczenia co najmniej dwóch świadków, (których osobisty udział w zdarzeniach będących przedmiotem oświadczenia **jest udokumentowany**) stwierdzające pracę niewolniczą byłych dzieci w miejscu zamieszkania **wraz z zaświadczeniem** wydanym na podstawie zasobów lokalnych archiwów (tj. organów władzy i administracji państwowej) lub Kościołów i związków wyznaniowych - potwierdzającym fakt istnienia w latach okupacji niemieckiego gospodarstwa lub zakładu pracy, na zatrudnienie w którym powołuje się wnioskodawca. Zaświadczenie powinno być opatrzone adnotacją, iż wydane jest wymienionej z imienia i nazwiska osobie zainteresowanej - na potrzeby Fundacji „Polsko-Niemieckie Pojednanie”.

Wymóg udokumentowania spełnia **zaświadczenie** lokalnych władz stwierdzających, iż w czasie okupacji świadek mieszkał w tej samej miejscowości, co osoba występująca o udzielenie pomocy finansowej.

Dokumenty wymagane od dzieci urodzonych w III Rzeszy przez matkę deportowaną na przymusowe roboty w czasie II wojny światowej: metryka urodzenia + dokumenty represji matki.

Dokumenty wymagane od dzieci przebywających w III Rzeszy razem z rodzicami deportowanymi na roboty przymusowe, dokumenty represji rodziców ze stwierdzeniem obecności dziecka.

Dokumenty wymagane od osób dorosłych (powyżej 16 lat) winny potwierdzać deportację na teren III Rzeszy i przymusową pracę przez co najmniej pełnych 6 miesięcy lub inne prześladowania nazistowskie.

Z dokumentów musi wynikać charakter, miejsce i czas trwania represji (data rozpoczęcia i zakończenia).

Jeżeli zamiast dokumentów oryginalnych załączone są ich kopie, to powinny być potwierdzone jako zgodne z oryginałem przez odpowiedni organ władzy.

O dopuszczeniu do weryfikacji dokumentów innych niż wymienione decyduje Komisja Weryfikacyjna FPNP.

Zarząd przypomina również, że składanie dokumentów uprawniających do otrzymania pomocy odbywa się poprzez:

1. organizacje zrzeszające osoby poszkodowane,
2. bezpośrednio w Fundacji - Warszawa ul. Krucza 36
(od poniedziałku do piątku w godz. 8 - 16.
3. Pełnomocników Komisji Weryfikacyjnej Fundacji przyjmowanych w: KATOWICACH ul. Warszawska 11a, od wtorku do czwartku w godz. 9-13, dla województwa: bielskiego, częstochowskiego, katowickiego i opolskiego.